



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKЦИИ ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁĘCZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

PRENUMERATA WYNOŚI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnośnie do domów. Zagranicą, za markami pocztowymi, dopłaca się miesięcznie kop. 60.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od g. 8—10 wiecz. Rękopisów nadesł. redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petytowy jednoszpaltowy lub jego miejsce. Nadesłane k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem: 3 kol. i nekrologi po kop. 25, na 4 kol. po kop. 20. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wyraz. Najtańsze ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenie treści matry omiarniej o 50 proc. drzeź. Za dołączenia prospektów lub reklam po 6 rubli od 1000 egzemplarzy.

PRENUMERATE I OGŁOSZENIA przyjmują wszystkie księgarnie, kantory i biura ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

Adres REDAKCJI I ADMINISTRACJI CZĘSTOCHOWA, II-ga ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 50.

„Ostrożny naród“

Wygłaszane obecnie sądy i opinie o Polsce i Polakach, rzadko kiedy odznaczają się chłodnym i szczerym obiektywizmem. Cechuje je zazwyczaj albo jałowy beztreściwy sentymentalizm, lub też z góry urobione uprzedzenie — w obu zaś wypadkach nie znajomość i zlekceważenie psychiki polskiej, wytworzonej nadzwyczaj ciężką sytuacją bytowania narodu między przysiółwiami „młotem a kowadłem“.

Jakże trafnie psychikę tę ocenił i poważnie zdefiniował książę Leopold Bawarski, historyczny już zdobywca Warszawy, gdy zapytany przez jednego z dziennikarzy niemieckich o stanowisko polityczne Polaków w okupowanym przez państwa centralne Królestwie, odpowiedział:

„Ponieważ Polacy nie znają swego losu, więc są ostrożni w swoich oświadczeniach“.

Jedną z odpowiedzi, zarówno ze względu na osobę opinującą, jak i z uwagi na treść swoją, posiada ważkie znaczenie. Przedewszystkiem książę Leopold Bawarski stwierdził fakt, że przyszłość ziem polskich zajętych przez armję niemiecką, jest nieznaną i to nie tylko Polakom, ale także i jemu. Wszak w dalszym ciągu wywiadu oświadczył dobitnie:

„Na pytanie, co się stanie z Polską, muszę odpowiedzieć otwarcie: nie wiem“.

Tymczasem pewnym czynnikiem, które mają mniejszy wpływ na bieg wydarzeń wojennych, aniżeli wysoki dostojnik wojskowy, członek królewskiej rodziny Wittelsbachów Bawarskich, wydaje się zarozumiałe, że więcej wleđa i o wiele śmieiej rysują już plany na przyszłość. Słuchając nieraz różnych wywodów o losie Królestwa, odnosi się wrażenie, że to chyba przemawia nieomylna wyrocznia, a nie polityk z okresu wojny, w którym jest zakrytych tyle rzeczy jego oczom, a który tak minimalny wpływ wyrzucić może na bieg wydarzeń.

Biorąc jednak za nawias naszych domorosłych politykomanów, którzy stanowią poważną mniejszość jednostronnego zacietrzewienia partyjnego, przytoczone wyżej słowa księcia Leopolda Bawarskiego, zawierają zwięzłą charakterystykę nie tylko naszej postawy politycznej, ale i poniekąd naszego charakteru narodowego. Doczekaliśmy się więc stwierdzenia właściwości, której nam dotychczas naogół nie przyznawano. Nazwano Polaków: ostrożnym narodem, stanowi niedołą complement

Przez cały wiek dziewiętnasty różni ludzie charakteryzowali naród polski, tłumacząc sobie przyczyny nieśczęsnych jego losów. Ci, którzy patrzyli na nas niechętnym okiem, widzieli w Polakach zawsze rozsądników rewolucji, spieszących wszędzie tam, gdzie zaczyna się bezład społeczny, słowem żywioł groźny dla bezpieczeństwa Europy.

Inni znów zdobywali się na wyrażenie sympatii dla „najbardziej nieszczęśliwego“ z pośród narodów. Obdarzali nas komplementami, podkreślając naszą rycerskość, odwagę, gorący patriotyzm, uznawali naszą gotowość do tego, by przy każdej sposobności zrywać się do walki za Ojczyznę, by znieść za nią cierpienie i męczeństwo.

Natomiast, nikt dotychczas nie mógł stwierdzić, byśmy grzeszyli zbytkiem ostrożności. Przeciwnie, według ogólnej rozpowszechnionej opinii, cechowała nas wielka łatwość decyzji, bez względu na to, jakie będą jej skutki. Właściwość, będąca przeciwieństwem ostrożności politycznej.

Bodajby opinia Leopolda księcia bawarskiego o Polakach, jako dziś ostrożnym narodzie, znalazła realne urzeczywistnienie. Wszak już najwyższy czas, aby wyszło nareszcie z obiegów to nieszczęsne przysłowie: „Mądry Polak . po szkodzi“.

Br. Borwin.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 18 czerwca:

Wschodni plac boju.

Przy grupie wojsk generała v. Linsingena odparto natarcie rosyjskie nad Styrem, po obydwóch stronach Kolek.

Między drogą z Kowla do Łucka a odcinkiem Turya w pełnej powodzenia bitwie wojska nasze wzięły Rosjanom 11 oficerów i 3446 żołnierzy do niewoli oraz zdobyły jedno działo i 10 karabinów maszynowych.

Przy armji generała hrabiego von Bothmera załamał się krwawo w naszym ogniu atak nieprzyjacielski, na północ od Przewłoki.

Zachodni plac boju.

W rozmaitych odcinkach naszego frontu między granicą francusko-belgijską a Sommą panowała ożywiona działalność artylerji i patrolów.

Na lewym brzegu Mozy odbywały się walki piechoty o wysunięte okopy na południowym stoku Homme Mort.

Na prawym brzegu rzeki załamał się przed niemieckimi stanowiskami w lesie Thiaumont atak francuski rozpoczęty po kilkugodzinnym przygotowaniu artyleryjskiem. Mały okop, zdobyty przez nieprzyjaciela na wysuniętej linii, odebrany mu został przez nas w nocy.

Powtórzone atak lotniczy na wojskowe urządzenia kolejowe w Bar-le-Duc.

W ogniu naszych dział obronnych spadł dwupłatowiec francuski na zachód od Laffigny i roztrzaskał się. W okolicy Besange la-Grande, na południe od Chateau Salines zestrzelili — porucznik Wintgens szósty, a porucznik Hoendorf piąty z kolei nieprzyjacielskie statki powietrzne. Załoga pierwszego z nich poniosła śmierć, drugiego zaś — została ura-

towana. 16 czerwca wieczorem zauważono płonące szczątki dwupłatowca francuskiego, któremu zadano porażkę w walce powietrznej na północ od lasu Hessen.

Balkański plac boju.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Naczelne dowództwo armji.

Komunikat austriacki.

WIEN. (W. B. T.) Urzędowo donoszą 17 czerwca:

Rosyjski plac boju.

Nad Prutem nie wydarzyło się nic nowego.

Na północy od Niezwisk, nie powiodła się próba Rosjan przekroczenia przez Dniestr.

Nieprzyjaciel ponawia z niezmięszoną siłą ataki na stanowiska na zachodzie od Wisniowczyka.

Na Wołyniu toczy się znów zacięty bój nad Lipą, w obrębie Łokaczy i w odcinku nad Stochodem — Styrem.

Włoski plac boju.

Na froncie nad Isonzo, rozpoczęła artylerja nieprzyjacielska bardzo silny ogień między morzem o Monte Dei Sei Busi.

Odparto atak Włochów w kierunku fortów Adria na stanowiska nasze pod Bagni.

Na południu od Manfalcone toczono walki minerskie i za pomocą granatów ręcznych.

W północnym odcinku frontu nad Isonzo, rozchwiał się atak nieprzyjaciela na Mrzli Vrh.

Bezowocnymi były również największe wysiłki Włochów, skierowane na stanowiska nasze w Dolomitach.

Wczoraj złamały się tam natarcia pod Ruffredo in Groda del Ancona. Takiegoż losu doznały silne ataki nieprzyjaciela w obwodzie Primolano na stanowiska nasze pod Granzeckiem i na Monte Meletta.

Na południowym-zachodzie od Asiago, odparto również natarcie znacznych sił włoskich. W tem miejscu wpadło nam w ręce 13 oficerów, 354 żołnierzy włoskich i 5 karabinów maszynowych.

Albański plac boju.

Nic nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler

Feldmarszałek-porucznik.

Komunikat rosyjski.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 16 czerwca:

Front zachodni.

W walce armji, na południe od Polesia, wojska nasze zadały nieprzyjacielowi ciężkie straty.

Na południowy zachód od Łucka, oddziały nasze w pośrogu wyrzuciły nieprzyjaciela z pozycji między Kozinem i Tarnówką. Zdobyliśmy 2 działa, dużo karabinów maszynowych i dalszy materiał wojenny. W silnych atakach zajęliśmy las w Rosto-

kach, na południe od Nowoprezajewa, wzięliśmy jeńca i zdobyliśmy karabiny maszynowe.

Wskutek bohaterkich ataków naszych wojsk, Austriacy opuścili pozycje pod Hajwaronką, na zachodnim brzegu Strypy.

Lotnik nieprzyjacielski rzucał bombę na Tarnopol.

Na froncie północno-zachodnim artylerja nasza ostrzeliwała silnie pozycje nieprzyjacielskie w okolicy Dźwińska. Kilka ataków nieprzyjacielskich załamało się w naszym ogniu.

Front kaukaski.

Odparliśmy ogniem naszym kilka ataków tureckich, na wybrzeżu Turcy zaatakowali od strony Bagdadu i zajęli miasto Sarpaol, na wschód od Karszirin. Wyparliśmy ich i musieliśmy do cofnięcia się na dawniejsze pozycje.

Jeszcze jedna wojna.

Z Rotterdamu donoszą: Rząd serbski ma zamiar w porozumieniu z koalicją wypowiedzieć Grecji wojnę, ponieważ Grecja nie dotrzymała warunków traktatu.

Walka o Czerniowce.

„Kattowitz Ztg.“ w korespondencji J. Webera donosi pod datą 17 bm. z Czerniowic, że atak wojsk rosyjskich na Czerniowce trwa już od dni 4. Na miasto skierowali Rosjanie silny ogień artyleryjski. Pościki pały najczęściej w dolnej dzielnicy miasta i w okolicach dworca kolejowego.

Oddział Rosjan pragnąc zająć tyły i otoczyć miasto wkroczył na terytorjum rumuńskie, czemu sprzeciwiły się straż graniczne, przyczem 23 Rumunów zostało rannych. Setki Rosjan zginęły w falach Prutu. Ataki przeciwko miastu oraz na przyczółek mostowy zostały na całej linii odparte.

Utarczyła na morzu Czarnem.

Sofijski korespondent dziennika „Az Est“ potwierdza informację bukareszteńską o utarczy na morzu Czarnem: W odległości około 20 km. od portu Sulina znalazł się rosyjski okręt wojenny z licznym wojskiem na pokładzie. Okręt czekał na inny, prawdopodobnie z zamiarem przewiezienia żołnierzy rosyjskich do Besarabji. Okrętowi wojennemu towarzyszył uzbrojony parowiec „Ksenja“. Około g. 2 po południu od strony wybrzeża bułgarskiego zbliżyły się 2 łodzie podwodne. Statek „Ksenja“ zaczął strzelać. Łodzie podwodne wypuściły torpedy, ugodziły w statek i uszkodziły go, pozem okręty rosyjskie szybko cofnęły się w kierunku Odessy.

Król włoski do cesarza

Mikołaja.

Piotrogrodzka agencja telegraficzna donosi, że cesarz Mikołaj otrzymał następujący telegram króla włoskiego:

„Wraz z całym narodem włoskim składam wyrazy głębokiego podziwu potężnej akcji wojska Twojego i przesyłam Ci najserdeczniejsze życzenia. W przekonaniu, że wspólne usiłowania doprowadzą do stanowczego zwycięstwa, proszę cię o przyjęcie zapewnienia o niewzruszonej mojej przyjaźni Wiktor Emanuel“.

Jeńcy a polscy uchodźcy.

„Petrogr. Wiadomości“ podają szereg danych, świadczących o nader niskim wynagrodzeniu wygnańców polskich na robotach rolnych w Rosji, do których stanąć muszą pod groźbą utracenia strawnego. „Nowoje Wremia“ porównuje te dane z wynagrodzeniem jeńców na robotach rol-

nych i dochodzi do wniosku, że pod tym względem uchodźcy są w porównaniu z jeńcami bardzo upośledzeni. Na wygnańców przypada bowiem 35 kop. zarobku dziennie, a na jeńca 58 kop.

Król Nikita do cesarza Mikołaja.

„Lokal Anzeiger“ podaje treść telegramu przesłanego przez króla czarnogórskiego do cesarza Mikołaja. Telegram brzmi jak następuje: „Pozdrawiam braci rosyjskich, mścicieli mojego losu i mojej niedoli. Wyciągam me osłabione starością i zmęczeniem ręce do cesarza oswoobodziciela i ku Rosji. Niechaj Bóg pobłogosławi ich wysiłkom! Jest to życzenie starego księcia słowiańskiego i rosyjskiego marszałka polnego“.

Polska Macierz Szkolna.

Polska Macierz Szkolna w Petersburgu w roku bieżącym usprawiłiła miano swoje, przedsięwzięwszy wyteżoną akcję ratunkową w dziedzinie oświaty polskiej na obczyźnie. Mimo, że jest towarzystwem oświatowym, objęta swem sercem ogromną potrzebą młodzieży, pozabawionej kąt rodzinnego, zabiegła o chleb, o przyodziewek, o otwarcie szlaków zarobkowych, jak i rozwój umysłowy.

Smierć gen. Moltkego.

W niedzielę przemawiając w sali parlamentu berlińskiego o zgasiym marszałku von der Goltzu, zmarł nagle na serce generał Hellmuth Jan Ludwik Moltke.

Zajęcie Czerniowic.

W Nocą ubiegłej po sforsowaniu przyczółka mostowego i przejściu Prutu wojska rosyjskie zajęły Czerniowce.

„Bony“ zamiast bilonu w Rosji

Otrzymujemy wiadomość, że w Rosji rozpoczęto wycofywanie z obiegu bilonu srebrnego i miedzianego. Wypuszczono natomiast „bony“, odpowiadające miedzianym monetom: 1, 2, 3 i 5 kop oraz srebrnym 10, 15, 20 i 50 kop. „Bony“ kopiejkowe są barwy żółtej, 2 kop. — brązowej, 3 kop. — zielonej, 5 kop. — niebieskiej. Zamiast bonów 10, 15 i 20 kop. wypuszczono na rynek wycofane w swoim czasie marki jubileuszowe z portretami cesarzów z nadrukiem, objaśniającym, że marki te mają obieg narówni z bilonem srebrnym. „Bony“ półrublowe mają wielkość niemieckich banknotów jednomarkowych.

Wprowadzenie „bonów“ spowodowała stała spekulacja przez wycofywanie bilonu, co niezmiernie utrudniało stosunki płatnicze. Srebrne ruble należą narówni z bilonem obecnie w Rosji do rzadkości.

„W pętach kapitałów niemieckich“.

W notatce pod tytułem powyższym pisze „D. Warsch. Ztg.“: „Rosyjskie ministerjum skarbu ogłosiło godne uwagi zestawienie w sprawie stosunku kapitałów niemieckich do rosyjskich Towarzystw akcyjnych. Poług tych danych, udział kapitałów niemieckich w rosyjskich przedsiębiorstwach akcyjnych liczyć można przy kursie normalnym na 800 milionów rubli. Ro-

syjski przemysł elektrotechniczny, chemiczny i farmaceutyczny jest w rękach niemieckich, i Rosja, która wydała genialnych chemików i fizyków, jak: Mendelejew, Walden, Mienszutkin, Konowalów — skazana jest na to, że jej przemysłem kierują Niemcy. Trąwają elektryczne w Odessie, Tyflisie, Moskwie, Białymstoku, Rydze, Symferopolu i Ekaterynostawiu są niemal pod zarządem niemieckim (? red. „D. Warsch. Ztg.“). Zestawienie jest, jak pisze jeden z wpływowych dzienników, poważną przestroga pod adresem Rosji, aby się uwolniła z pęt kapitału niemieckiego. Niestety, nie za dało sobie ministerjum skarbu trudu, aby wziąć za temat swych rozważań sprawę udziału kapitałów belgijskich, francuskich i angielskich w wielkim przemyśle rosyjskim“.

Wyzysk Polski.

Biuro Wolffa donosi urzędownie: W Ljońskiej depeszy iskrowej z d. 13 maja podano: „Wyzysk Polski“. „Temps“ dowodzi cyframi, jak straszne ciężary Niemcy nakładają na Polskę. Z okupowanej części Polski, która to część tworzy dwie trzecie całego kraju, wyciągnięto miesięcznie po 15 milionów rb. W roku 1912 Rosjanie wyciągnęli z całej Polski 15 milionów rb. Rząd niemiecki, powiada dziennik, chce w ten sposób wyzyskać Polskę, aby wyczerpać co się da, zanim zmuszony będzie zrzec się swojej okupacji“. W zaprzeczeniu tego kłamstwa komunikują co następuje:

W ostatnim roku przed wojną Rosja wyciągnęła z całego Królestwa Polskiego 280 milionów wpływu. Z tego dwie piąte części pozostało w kraju trzy piąte zaś zużyte zostało na ogólne wydatki państwa rosyjskiego.

Z owych 280 milionów wpływów wymienione należy następujące główne pozycje: 1) podatki bezpośrednie (gruntowy, przemysłowy i in.) 80 milionów rubli, 2) podatki pośrednie (od tytoniu, napojów, cukru) 70 milionów rubli, 3) cła 80 milionów rubli, 4) opłaty stempłowe 18 milionów rubli.

W przeciwstawieniu do powyższych ogólny pobór, zarządzony przez administrację cywilną niemieckiego generała gubernatorstwa za rok kalendarzowy od stycznia 1915 do 1916 określa się sumę 58 milionów marek, a więc miesięcznie przeciętnie 4 i pół miliona, co odpowiada 2 milionom rubli nie zaś 15 milionom, jak twierdzą we Francji. Główne pozycje tego poboru są: 1) podatki bezpośrednie 10 milionów marek, 2) pośrednie 10,5 milionów marek, 3) cła 17 milionów marek, 4) opłaty stempłowe 2 miliony marek. Wszystkie wpływy zużyte zostały wyłącznie tylko na cele krajowe, mianowicie na koszty administracji, budowę dróg i mostów. Do Niemiec nie wywieziono nie pieniędzy. Również w etacie roku bieżącego wszystkie wpływy przeznaczone wyłącznie tylko na potrzeby kraju. Przekazywanie do kasy Rzeszy niemieckiej jest wykluczone.

Z Opoczna.

Ocalone zabytki.

Z Opoczna donoszą, iż ocalali tam od pożogi wojennej cenne zabytki średniowieczne jako to: „gmach Kazimierza“ gdzie chętnie przebywał Kazimierz Wielki i pałac Esterki, także „Esterka“ zwany. Zabytki te zachowały się nieuszkodzone.

KRONIKA

Zjazd delegatów Kółek rolniczych.

Dziś we wtorek 20 czerwca o g. 11 rano w sali biblioteki parafji św. Zygmunta rozpoczną się obrady delegatów Kółek rolniczych.

Dzisiejsze zebranie ziemianek.

Dziś we wtorek 20 czerwca, odbędzie się o godz. 1-ej po południu w sali biblioteki par. św. Zygmunta drugie po wznowieniu ogólne zebranie Koła Ziemianek okręgu Częstochowskiego.

Ostatni egzamin na Kursach Handlowych.

Dziś we wtorek 20 bm. o godz. 3 po południu odbędzie się ostatni egzamin z buchalterji na Kursach Handlowych przy Stowarzyszeniu Pracowników Handl. i Przem. m. Częstochowy.

Paszporty rodzinne.

Komisariat I policyjny prosi nas o zaznaczenie, że kto dotychczas nie odebrał paszportu rodzinnego winien to uczynić najpóźniej do końca czerwca, gdyż po upływie tego terminu żadne reklamacje nie będą uwzględniane i płacona będzie podwójna kara.

Z Kasy pożyczkowej na czas wojny.

Na ostatnim posiedzeniu zarządu i komisji kredytowej postanowiono udzielić pożyczek 8 osobom na sumę rb. 1720.

Prócz tego skasowano 8 pożyczek na sumę rb. 550.

Wywóz drobiu.

Wywóz drobiu z obszaru gubernatorstwa warszawskiego do Niemiec od d. 1 czerwca został zakazany.

Robocze siły rolne.

Według rozporządzenia naczelnego dowództwa armji odtąd nie będzie się wysyłało robotników rolnych, ani męskich ani żeńskich, z terenu okupacyjnego do Niemiec, ponieważ na zbliżające się zniwa wszelkie siły robocze będą potrzebne. Natomiast można stawić do dyspozycji przemysłu niemieckiego w dalszym ciągu robotników pracujących w przemyśle. Donosi o tem „Kownoer Zeitung“ w Nr. 163.

Wystawy—szkolna i pamiątek polskich.

Pomimo skonczenia się okresu Wielkiej Kwesty obie wystawy w gmachu Muzeum Hygienicznego są jeszcze otwarte dla zwiedzających przez cały dzień z wyjątkiem pory obiadowej od godz. 12 do 2-ej po południu.

Cena wejścia na obie wystawy razem 25 kop od osoby i zbiorowe wycieczki po 5 k. od osoby.

Z ostatnich popisów.

W niedzielę po raz ostatni tłumy publiczności wypełniły trybuny i miejsca stojące na boisku, gdzie przy ładnej pogodzie ćwiczyły zastępy młodzieży męskiej i żeńskiej. Wśród ćwiczących zasłużyli i tym razem na szczególne wyróżnienie wychowawcy gimnazjum dyr. W. Szudejki i podkomenda p. W. Miłaczewskiego prócz ćwiczeń już demonstrowanych wykonalni ćwiczenia opracowane na kilka godzin przed popisem, co świadczyło o umiejętności i sprawnym kierownictwie. Wreszcie wśród żywej bramy i piramid opuścili boisko obrzuceni przez widzów kwieciami i nagrodzeni oklaskami.

Ogólną sympatją widzów, zresztą nie po raz pierwszy, zdobyły sobie zastępy uczenie gimnazjum p. W. Chrzanowskiej.

Różowe ćwiczenia uczenie w fbra.

zowych mundurkach dziwnie nie harmonizowały z końcowym marszem: „Hej strzelcy wraz, nad nami orzeł biały“...

Prócz tych ćwiczyli też uczniowie gimnazjum T. O. S i 8 miu doborowych gimnastyków tejże szkoły, demonstrujących ćwiczenia na drążkach i reku pod kierunkiem p. Lewandowskiego. Wśród nich najwyższe oklaski zbierał najmniejszy bo 10 cio letni „kawaler“ Piltz.

Około godz. 9 wiecz. zakończyły popisy ćwiczenia skautów i skautek, które też niosły pomoc lekarską w kilku wypadkach prawdziwych omdień wśród publiczności.

Wśród sprzedających programy, cukierki, kwiaty itp. uwijali się na boisku Z. Straubówna i najmłodszy kwestarze Jadzia i Lucio Kędzierscy.

O jazdę koleją.

W związku z ułatwieniami, wprowadzonymi dla podróżnych w obrębie general gubernatorstwa warszawskiego, według których to ułatwień paszport niemiecki służy za przepustkę. „Warsch. Tgbl.“ dowiadyuje się, że osoby, które chcą posługiwać się komunikacją kolejową, muszą za to otrzymań pozwolenie w jednym z biur, w których wydają przepustki.

Władze T-wa Poż.-Oszczędnościowego.

Na ostatnim posiedzeniu władz Częstoch. Tow. Pożyczkowo oszczędnościowego podzielono mandaty w sposób następujący:

Zarząd: prezes—p. Antoni Zboński, wiceprezes—p. Jan Dreszer, sekretarz—p. Jan Mężnicki.

Rada: prezes—p. Wiktor Jabłoński i wiceprezes—p. Aleksander Jung.

Osobiste.

Pp. Jaworowscy i Cygankiewicz, zamieszkałi przy ul. Warszawskiej Nr. 54 proszeni są o zgłoszenie się do redakcji naszego „Gońca Częstoch.“ w godz. 10—12 przed południem we własnym interesie.

Kradzież z włamaniem.

Nocy ubiegłej do komórki Konstantego Szpryngla, ul. Ciemna dom Szackiego, przez włam w murze zakradli się złodzieje i wyprawdzili 2 kozy, 5 królików i 1 kurę. Poszkodowany ocenia stratę samych tylko kóz na rb. 70.

Na cel dobroczynny.

Zamieszkałi przy ul. Fabrycznej nr. 3 na parterze p. Tadeusz Szabok, będąc w posiadaniu pewnej ilości wyjątkowo pięknych, czystych i misterynych, jednocześnie mocnych a więc trwałych wyrobów w laubzegowych pragnie je spieniężyć po cenie przystępnej, ofiarowując nadto 25 proc. od sumy ze sprzedaży osiągniętej na jakis cel dobroczynny.

Wobec wysokiej artystycznej wartości tych przedmiotów inicjatywa ta podwójnie jest godną poparcia.

Z koncertu „Lutni“.

W ubiegłą sobotę w sali Straży Ogn. odbył się wieczór instrumentalno-wokalny „Lutni“ miejscowej na rzecz Wielkiej Kwesty Ogólno-Krajowej.

Sympatyczny ten wieczór, a ze względu na cel doniosły, zasługujący ze wszech miar na żywe uznanie, nie zgromadził niestety tak licznej publiczności, jakby się tego spodziewać należało, a przecież:

„Wam to, bracia wami,
I śpiewam i gram!“—

głosił stale jedyne Lutni Warszawskiej, hasło.

Koncert rozpoczął chór gimnazjum Tow. Opieki Szkolnej odśpiewaniem tak pięknych utworów jak: „Noc majowa“—Kotarbińskiego, „Kwiat zabudki“—Maszyńskiego i wiele innych za co został nagrodzony sutemi oklaskami.

Powodzeniem również cieszyły się deklamacje, wypowiedziane z werwą przez p. Wieniawę.

Największe jednak wrażenie wywarła orkiestra „Lutni“ starannie prowadzoną przez p. St. Smugę. Komplet orkiestry przedstawia się licznie, a są tam i dobrzy wykonawcy, jak pp. Białkiewicz, Białecki, Gruska, Kurkowski, Skrzyński, Wiśniewski, Wołowiec, oraz wielu innych, stojących na wysokości zadania. Dobrze zgrany ten komplet wykonał potpourri z opery „Halka“—St. Moniuszki, z lepszych zaś—utwór marsza Wołańskiego i wiązankę Powiadowskiego.

Następnym numerem były deklamacje p. Waldera, oklaskiwane ogólnie oraz bisowane licznie.

Finał koncertu stanowił występ męskiego chóru Lutni, który odśpiewał pieśni Lachmana, Clarka, Veita i balladę, skomponowaną przez p. Mąkoszę, pod kierunkiem tegoż. Chór zasobnym jest w głosy świeże i w całości robi wrażenie jaknajlepsze. Serdeczne przyjęcie oraz rzęście oklaski były nagrodą za pracę pełną zapału dla wykonawców i dyrygentów.

L. Wawrzynowicz.

Konfiskata mięsa.

Komisariat I policyjny Częstochowskiej dostarczył Rzeźni Miejskiej 180 funtów wołowiny bez stempli, skonfiskowanej u rzeźnika Jana Sosnowskiego, przy ul. Panny Marji nr. 14. Mięso to po zbadaniu przez lekarza weterynaryj okazało się zdatnem do spożycia, wskutek czego oddano je na cel dobroczynny, dzieląc po połowie między Schronisko dla paralityków a Zakład Magdalenek.

Nadto według obliczenia Rzeźni Zarząd miasta polecił sekwestratorowi Dygalskiemu ściągnąć z winnego podwójną takse uboju w sumie rb. 5 k. 30.

Okradzenie „Naszej Piekarni“.

W nocy z soboty na niedzielę wiadomi dotychczas sprawy włamali się do sklepu „Naszej Piekarni“, gdzie skradli duże ilości stoniny, mydła, win i różnych artykułów spożywczych wartości kilkuset rubli. Złodzieje dostali się do sklepu przez piwnice, gdzie włamali kraty.

Zguba lub kradzież.

Jednemu z urzędników niemieckich skradziono przed kilku dniami lub też, być może zgubił on portfel, zawierający kilka marek w banknotach, pasport, legitymacje i t. p. papiery. Uczciwy znalazca lub wogóle dzisiejszy posiadacz tych przedmiotów proszony jest o zatrzymanie gotówki, natomiast o wrzucenie dokumentów do skrzynki redakcyjnej „Gońca Częst.“ przy bramie domu nr. 38 w ul. Panny Marji.

Dnia 21 Czerwca r. b.,

o godzinie 5 i pół po południu, w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Częstochowy (ulica Panny Marji 4 55), odbędzie się wyjątkowe Ogólne Zebranie członków Częstochowskiego Towarzystwa Pracy Społecznej, na które to Zebranie zaprasza Pp. Członków

Zarząd.

Nb. Imienne zaproszenia wysyłane nie będą.—

Teatr „PARYSKI” ul. P. Maryi 19.

Program od Soboty dnia 17-go Czerwca 1916 r. i dni następných:

Intrygant

Wspaniały dramat z życia detektywa w 4-eh wielkich częściach w wykonaniu pierwszorzędných artystów kinematograficznych.—

SAN SALVATORE (LUGANO) | INI TAJEMNICZY ZŁODZIEJ
(Zdjęcia z natury) (Kom.)

Nowość!!

NA SCENIE!

Nowość!!

Tajemnice Nocy

Komedja w 1-ym akcie Wierusza.

Teatr „ODEON”

Program od wtorku 20 do poniedziałku 26 Czerwca 1916 roku.

Dziś jeden z najwybitniejszych obrazów chwili obecnej

Tylko dla dorosłych

Za grzech młodościDramat w 5-ciu częściach, z życia arystokracji rosyjskiej. Z udziałem w rolach główných nieporównanej **W. Karalli** oraz **Połońskiego** i **Maksimowa**.

PROGRAMU DOPEŁNIA —

Złe strony urzędy (komiczny) | **Pół ryb morskich** (z nat.)
MELODJE (fantazja)

CENY MIEJSC WZYLKE. — SZCZEGÓŁY w PROGRAMACH.

Zarząd T-wa Poż. Oszcz. „Częstochówka”

zawiadamia p. p. Członków iż Ogólne Zebranie odbędzie się w dniu 2-go Lipca o godzinie 2-ej i pół po południu w gmachu T-wa Dobroczyńności przy ul. Staszica. Gdyby się nie zebrała wymagalna ilość członków Ogólne Zebranie odbędzie się w drugim terminie w tym że lokalu i o tej że godzinie w dniu 9 Lipca ważne bez względu na ilość zebranych p. p. Członków. P. P. Członkowie proszeni są o przybycie do biura T-wa w celu otrzymania sprawozdania za ubiegły rok 1915. Karty wstępu otrzymać będzie można przed obradami za okazaniem książeczki członkowskiej.

SZWAJCARSKA**MĄCZKA MLECZNA NESTLE'A**najlepszy i najtańszy obecnie pokarm dla dzieci,
rekonwalescentów i starców.

SPRZEDAŻ w aptekach i lepszych drogerjach.

Żądać w polskiem opakowaniu,
gdyż daje gwarancję świeżości i identyczności.

Z rozpoczęciem przyszłego roku szkolnego otwiera się wyższe

SEMINARIUM dla NAUCZYCIELEKprzy zakładzie naukowym p. **Leonii Komar** z kursem dwuletnim Kandydatki w liczbie ograniczonej będą przyjmowane tylko po ukończeniu sześciu klas gimnazjalnych.

Patent z ukończenia kursów będzie dawał prawo na posady państwowe.

Dnia 19 Czerwca — Zostaje otwarty

Kantor wymiany pieniędzy**Stanisława Kieszczynskiego**

(II Aleja) ul. Panny Marji № 32.

LEKARZ-DENTYSTA**Artur Broniatowski**

w Częstochowie ul. Panny Marji (I Aleja) Nr. 8.

Choroby zębów i jamy ustnej, wyrwanie zębów bez bólu. Plomby i zęby sztuczne bez podniebienia. Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz.

LEKARZ-DENTYSTA**Michał Grejniec**

w Częstochowie

ul. Panny Marji № 10.

Choroby zębów i jamy ustnej.
przyjmuje codziennie
od 9-1 i od 3-7 wieczorem.**Doktor BRONIATOWSKI**
PAWEŁ

Częstochowa, Nowy-Rynek № 3.

Choroby skórne i dróg moczowych. Przyjmuje od 9-12 rano i od 4-7 po poł. Panie od 12-1 po poł.

Lecznica Dentystyczna

A. PERECA

Nowy Rynek № 4.

Przyjmuje od 9-1 i od 3-7 po poł.

Działem technicznym kieruje b. zysztent Laboratorjum c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Stanisław RUMSZEWICZWychowanie uniwersytetu Charkowskiego,
ADWOKATw Częstochowie ul. Piękna № 4
(pierwsze piętro nad b. biurem adresowem) Przyjmuje od 2-3 po poł.**Kursy Przygotowawcze**

przygotowują do egzaminów i m. świadectwa wszystkich klas, w grupach i pojedynczo. Ceny przystępne

Kursy Niemieckiego

języka metodą Berlica dla dorosłych i młodzieży

Kursy kreślenia

geometrii wykresnej

Szkoła 5 II piętro oficyna prawa.

Prenumeraty Pism miejscowych, krajowych i zagranicznych z odnośnikiem do domu przyjmują w każdym czasie **Kantor Pism** ul. Panny Marji № 24 (róg Teatralne)**Poszukuje** Marji Starkiewicz w jej osobistym interesie, proszę się zgłosić ul. św. Barbary Nr. 30 m. 3**Kilka** sążni drzewa opałowego w gałęziach grub. do sprzedania ul. św. Barbary Nr. 30**Wapno lasowane** (3-oh letnie) 1.20 kop korzec sprzedaje A. Musiał 0192

Szkoła № 21.

Sprzedam automobil karetę 4-ro osobową wolny od rekwizycji ul. Panny Marji Nr. 43**Rower** z torpedą sprzedam Rynek W. 43

luński 5, sklep spożywczy.

Poszukuje miejsca sklepowego lub magazynu w domu prywatnym. Wiad. w Gońcu. 43**Francuska** poszukuje posady na mieszkanie lub na wyjazd. Oferty w Gońcu sub M. 43